

# Klaudia Kerstan vs. Filip Sterniuk, Przyływy (Bitw

Z prądem przyływał do mnie  
Zatręsienie  
Kraży we mnie teraz wszystko  
Dokąd – nie wiem  
Czy to normalne jest  
By z dnia na dzień oszaleć tak

Miłość w słowach się nie mieści  
Dam ciszy grać  
Trochę peszy mnie ta chwila  
I raz po raz  
Chwytam jej bezmiar w dłoń  
I chowam by, tu mała schron  
tu mała schron

i tyle będzie nas  
i tyle będzie nas  
ile w nas światła jest  
ile w nas światła jest  
niech reszta z wolna gaśnie

z każdą chwilą czuje jak się zmieniam w ciebie  
raz ten zamęt szarpie nerwy  
raz mi lepiej  
Czy to normalne jest  
By z dnia na dzień oszaleć tak  
oszaleć tak

i tyle będzie nas  
i tyle będzie nas  
ile w nas światła jest  
ile w nas światła jest  
niech reszta z wolna gaśnie

w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma  
w świecie, którego nie ma